



Gazetka szkolna Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Oławie (powszechnie zwanego "Żubrową")



Najlepsi w I semestrze

Wybory do SU

# Akcja mam haka na raka!



# Redakcja

## Witajcie!

Jak czujecie się w nowym roku 2013? Czy coś zmieniło się albo zmienia w Waszym życiu?

A oto nasze propozycje na styczeń i luty.

W życiu szkoły i uczniów dużo się dzieje. Wybory do Samorządu Uczniowskiego i studniówka to nie wszystko, co wydarzyło się u nas na początku roku. Za nami konkurs mitologiczny dla wszystkich klas pierwszych. Dowiedziecie się także, kto został jego zwycięzcą.

Przypominamy najważniejsze momenty z życia szkoły w 2012 roku i dokonujemy jego podsumowania. Co prawda nie byliśmy z Wami od początku, ale właśnie dzięki Wam dowiedzieliśmy się, co wydarzyło się, zanim staliśmy się uczniami naszej szkoły.

Poruszamy także problem palenia na terenie przylegającym do budynku szkoły. Jak zawsze polecamy stałe rubryki – gotowanie, muzyka, ludzie ze szkoły, książki i film, a także oficjalnie przedstawiamy klasę 1T.

W związku z tym, że wracamy do szkoły dopiero w połowie lutego, następną gazetka ukaże się dopiero w marcu. Zapraszamy do czytania!

Penelopa Tsakmakidis

"Oława movie"  
znowu w grze!  
Oglądaj OTvK i  
czekaj na program  
uczniów  
klasy dziennikarskiej!

## W numerze:

Str.3 - nowa przewodnicząca i najlepsi uczniowie w szkole.

Str.4 - Penelopa Tsakmakidis i Klaudia Lizak zajęły się problemem palenia przed szkołą.

Str.5 - walentynki 2013 oraz o kolejnej wizycie w ramach Comeniusa

Str.6 - Agnieszka Grzesiowska podejmuje trudny temat walki z rakiem czerniakiem, czyli Mam haka na raka 2013.

Str.7 - Złote Żubry i rozmowa z Krzyskiem Mądlem, uczniem klasy 3D.

Str.8 i 9 - Mateusz Widera rozmawia ze Zbigniewem Pryjda z Oławskiej Telewizji Kablowej.

Str. 10 i 11 - nasza rozkładówka to tegoroczna studniówka w hotelu Oławian. Była tam Malwina Lubczyńska.

Str.12 - Ludzie w budzie - Konrad Kita zwierza się Magdzie Wojciechowskiej i Ani Fedorowicz.

Str. 13 - przepis na sernik oraz pozaszkolne występy kulinarne naszych uczniów

Str.14 - o swoich gustach muzycznych opowiada Krzysztof Wałaszczyk.

Str.15 - gry video, te dobre i te złe w ocenie Mateusza Maciuka i Dawida Wałkiewicza.

Str.16 - Anna Fedorowicz i Penelopa Tsakmakidis polecają książkę i film.

Srt. 17 - Karol Komorowski wytrwale przybliża nam kulturę Japonii, w tym numerze japoński nowy rok.

Str. 18 - noworoczna sonda "Co postanowiliśmy na Nowy Rok?", pytała Daria Ressler.

Str.19 - witamy klasę 1T i wychowawcę Artura Marszałka.

Życzymy miłej lektury!

## Zespół redakcyjny:

**Redaktor naczelna:** Penelopa Tsakmakidis

**Zastępca redaktor naczelnej:** Mateusz Widera

**Korektor:** Malwina Lubczyńska, **sekretarz redakcji:** Daria Ressler

**Informacje:** Agnieszka Grzesiowska, Izabela Kowalska, Karina Bracisiewicz

**Publicystyka:** Magda Krymska, Martyna Olejnik, Klaudia Lizak

**Hobby:** Anna Fedorowicz, Magdalena Wojciechowska, Dawid Wałkiewicz, Karol Komorowski

**Grafika i skład:** Jakub Mączka i Mateusz Maciuk

**Wydawca:** Magdalena Maziarz i Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Oławie, ul. Kutrowskiego 31, 71 313 27 11

# Informacje

## Nowa przewodnicząca Wybory do SU rozstrzygnięte



**24 i 25 stycznia 2013 roku odbyły się wybory do Samorządu Uczniowskiego. W wyniku głosowania wygrała Katarzyna Kosecka z LO - klasa policyjna.**

Kampania wyborcza rozpoczęła się tydzień wcześniej,

każda klasa mogła wytypować jednego lub dwóch kandydatów do SU. Ostatecznie o miejsce w samorządzie walczyło 12 osób:

Mateusz Pelc	(1A)
Katarzyna Kosecka	(1D)
Marek Kott	(2A)
Mateusz Szkudlarek	(2A)
Dominika Łuczak	(2D)
Alicja Kulej	(2G)
Klaudia Posmyk	(2H)
Andżelika Lala	(2T)

Karolina Grzeszek (3H)  
Agnieszka Słabiniak (3H)  
Joanna Żygadło (3H)  
Katarzyna Drzewińska (3T).

Głosy liczyli członkowie ustępującego SU pod opieką Marty Brudnik. Wygrała K. Kosecka (138 głosów), przed D. Łuczak (98) i Markiem Kottem (57).

m

## Najlepsi w I semestrze

**Znamy już wyniki klasyfikacji śródrocznej. Samorząd Uczniowski podliczył wszystkie średnie i porównał frekwencję w poszczególnych typach szkół.**

### Wyniki klasowe

W LO nr II najwyższą frekwencję ma klasa 1D (91, 62%), na drugim miejscu jest 2D (85,19%) a 3D uzyskała frekwencję na poziomie 83,45%.

Wśród techników najwyższą frekwencję, 93, 34% uzyskała klasa 2A Technikum Mechanicznego (wych. Agata Hebisz), niecałe trzy punkty procentowe mniej, 90,76% ma klasa 1T (Technikum Obsługi Turystycznej), na miejscu jest klasa 4G z frekwencją 90,76%.

Najwyższą średnią uzyskali uczniowie klasy 3H (3, 560), na drugim miejscu są uczniowie klasy 2G (3,47%) a na trzecim 1T (3,252).

Najniższą frekwencję w technikum uzyskała klasa 3A - 81,07% a najniż-

szą średnią ma klasa 1A - 2,36. Obie te klasy to Technikum Mechaniczne.

### Zawodówki

Wśród czterech klas Zasadniczej Szkoły Zawodowej najwyższą frekwencję osiągnęli uczniowie klasy 1i - 91,62%, na drugim miejscu są uczniowie z klasy 2i - 83, 30% a na trzecim 68,53%.

Najwyższą średnią ma klasa 3i - 3,55, 2i ma średnią na poziomie 3,371 a klasa 3j - 3,370.

**W klasyfikacji ogólnej dla całego zespołu szkół najwyższą frekwencję ma klasa 2A a najwyższą średnią klasa 3H.**

### Wyniki indywidualne

#### Liceum

#### Ogólnokształcące

W trzech klasach LO 12 osób uzyskało średnią

ocen powyżej 4,0. Pięć najlepszych uczennic to:

1. Karina Różycka - 3D - 4,461
2. Karolina Budzik - 1D - 4,357
3. Aleksandra Jasińska - 3D - 4,333
4. Marta Krucewicz - 3D - 4,307
5. Kamila Dymara - 3D - 4,230

#### Technikum Nr I

41 uczniów z 16 klas technikum ma średnią powyżej 4,0, do najlepszych należą:

1. Ewa Sendziuk - 3H - 4,857
2. Agnieszka Słabiniak - 3H - 4, 857
3. Klaudia Szubartowicz - 1T - 4,789
4. Joanna Mielczarek - 3H - 4,714
5. Gabriela Groń - 1T - 4,684

#### Zasadnicza Szkoła Zawodowa

W ZSZ funkcjonują cztery klasy, 15 uczniów uzyskało średnią 4,0. W pierwszej piątce są:

1. Jacek Mojsiejów - 2i - 5,0
2. Michał Hrycyk - 2 i - 4,875

3. Mateusz Wołoszczuk - 2i - 4,750
4. Janusz Choptiany - 2i - 4,625
5. Marcin Dabrowa - 2i - 4,625.

W klasyfikacji ogólnej dla całego zespołu szkół najwyższą średnią ma Jacek Mojsiejów z klasy 2i a na drugim miejscu jest jego kolega z klasy - Michał Hrycyk. Na miejscu trzecim są uczennice klasy 3H - Ewa Sendziuk i Agnieszka Słabiniak.

Biorąc pod uwagę ilość przedmiotów, tygodniową liczbę zajęć i różnorodność treści, najtrudniej uzyskać wysoką średnią w technikum, łatwiej w LO i ZSZ.

Karina Różycka z klasy 3D jest tegoroczną stypendystką Prezesa Rady Ministrów. Stypendium otrzymała za najwyższą średnią w liceum i w tym semestrze także jest najlepsza. To samo stypendium w technikum otrzymuje Aneta Pikulska, której nie ma wśród najlepszych uczniów tego typu szkoły.

red



## Wydarzenia

# Palenie w szkole

Jednym z problemów, które w najbliższym czasie zostaną w naszej szkole rozwiązane, jest palenie tytoniu przez uczniów w czasie przerw, przed i po zajęciach. Młodzież nagminnie wyskakuje „na dymka” nie zważając na szkodliwość swoich zachowań.



naukawpolsce.pap.pl

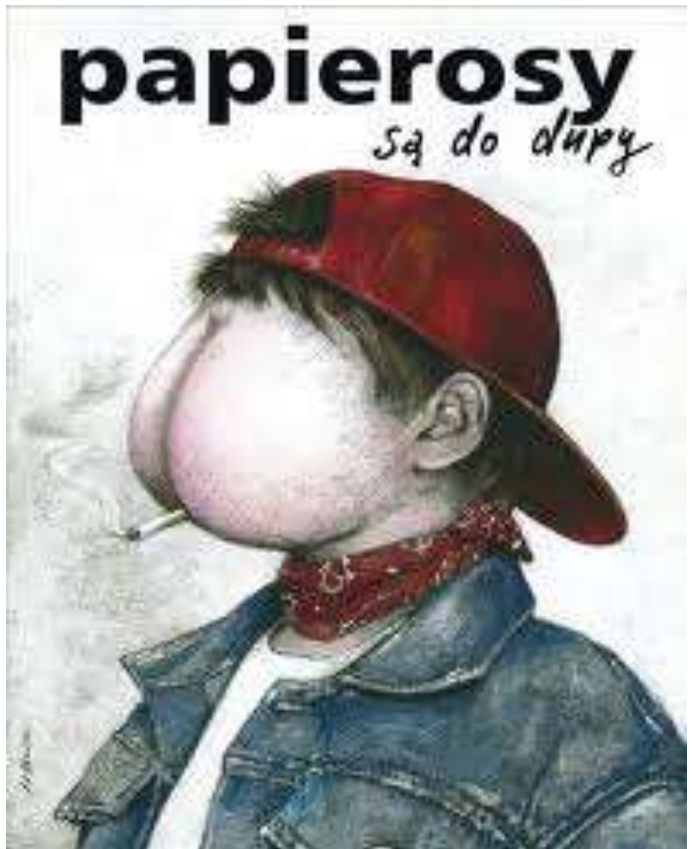
Poza tym, według dyrekcji i nauczycieli zapominamy nader często, że jesteśmy wizytówką naszej szkoły i dajemy wyraz przekazywanym w niej wartościom. Przechodnie, klienci pobliskiego marketu, pracownicy i pacjenci szpitala niejednokrotnie sygnalizowali dyrekcji, że w czasie zajęć młodzi ludzie opuszczają teren zespołu szkół, gdzie wówczas powinni przebywać. Okoliczny teren jest zanieczyszczony niedopałkami.

Po feriach noworocznych odbyło się spotkanie Marii Domaradzkiej, dyrektor naszej szkoły, z przedstawicielami klas, na którym zasygnalizowała ona konieczność wprowadzenia zakazu opuszczania budynku i terenu ogrodzonego należącego do szkoły.

Drzwi do szkoły zostaną zamknięte, jeżeli sytuacja nie ulegnie poprawie.

Uczniowie niepalący powiedzieli, że nie mają nic przeciwko paleniu przez swoich kolegów, ale dobrze byłoby, gdyby palacze dostosowali się do prośby pani dyrektor i palili z dala od naszej szkoły oraz umożliwili pozostałym uczniom na swobodne opuszczanie budynku.

Na portalu Facebook powstał profil „Weź sprawy w swoje ręce i nie pal przed szkołą więcej”. Można tam zabrać głos i przedstawić swoje zdanie. Widać, że ten temat podzielił uczniów i nawet absolwenci zabierają głos w tej sprawie. Jedni są za wprowadzeniem zakazu palenia wokół terenu szkoły, inni się temu zdecydowa-



nie sprzeciwiają. Pojawiają się różne głosy, jednak propozycji i rozwiązań nadal brakuje. W całym kraju problem palenia przez uczniów jest coraz większy, brakuje jednoznacznych rozwiązań prawnych dotyczących tego tematu.

Szkoły radzą sobie, jak mogą: w niektórych placówkach wyznacza się miejsca na tzw. palarnie, zamyka się drzwi, sprawdza toalety, kara uczniów.

### Komentarz redakcyjny

Naszym, redakcyjnym zdaniem niesprawiedliwe jest karanie osób niepalących, które nie ponoszą żadnej winy za zaistniałą sytuację. Ograniczenie możliwości swobodnego wchodzenia do budynku oraz jego opuszczania to utrudnianie „życia”.

Czy więc „niepokorni” uczniowie spojrzą na całą sprawę szerzej, zmienią zdanie i podejmą właściwą decyzję?

Sprawa będzie miała dalszy ciąg po feriach. Pani dyrektor podejmie wtedy konkretne kroki w celu uregulowania sprawy palących tytoń uczniów naszej szkoły.

Klaudia Lizak  
Penelopa Tsakmakidis

## Informacje

# Walentynki 2013



Klaudia Siatkowska i Maciej Dumański przy tablicy z sercami. Fot. Natalia Ozga

14 lutego 2013r. uczniowie ZSP nr 1 w Oławie świętowali Walentynki.

Dzień wcześniej ruszyła tzw. "poczta walentynkowa" prowadzona przez uczniów klasy 2H i Samorząd Uczniowski. Każdy uczeń mógł przygotować kartkę z życzeniami, przekazać posłańcom a ci dostarczyli je do odbiorców 14 lutego, podczas 4 i 5 lekcji.

Na parterze, przy Szkolnym Centrum Informacji stała tablica, na którą można było przyczepić serca z imionami szkolnych par. Dużo osób zaakcentowało ten dzień ubierając się na czerwono.

Tekst i fot. Natalia Ozga

# Kolejne spotkanie Comeniusa

**Od 21 do 25 stycznia 2013 r. odbywała się wizyta robocza w Barcelonie w ramach międzynarodowego projektu Comenius, który realizuje nasza szkoła.**

W spotkaniu udział wzięli nauczyciele i dyrektorzy wszystkich partnerskich szkół. Naszą szkołę reprezentowały: Maria Domaradzka, dyrektor ZSP 1, Lucyna Serdyńska i Anna Dylewska, nauczycielki języków obcych.

Celem wizyty był monitoring obecnie realizowanego projektu „Job Migration in Europe” („Migracja zarobkowa w Europie”), przygotowanie do kwietniowej wizyty w Halle, w Niemczech oraz omówienie możliwości kontynuowania współpracy po zakończeniu projektu.

Większość szkół z naszej grupy partnerskiej podjęła decyzję o rozpoczęciu kolejnego projektu Comenius o nazwie: „School on the Move” („Zmieniająca się szkoła”). W skład projektu wejdą szkoły z Niemiec, Włoch, Słowacji, Polski oraz dołączą do nas dwie nowe szkoły partnerskie z Norwegii i Szwecji. Dzięki projektowi poznamy codzienne życie szkół w różnych krajach europejskich i będziemy starać się odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób szkoła powinna się zmieniać, aby sprostać współczesnym problemom młodych ludzi, reagując na ich potrzeby i oczekiwania. W drugiej połowie lutego zamierzamy wspólnie z naszą grupą partnerską złożyć formularz aplikacyjny o uczestnictwo w za-



U góry: Delegacje szkół. Na dole: Maria Domaradzka i Anna Dylewska zwiedzają hiszpańską szkołę (fot. LS)

planowanym przez nas międzynarodowym projekcie Comenius. Potem pozostaje nam trzymać kciuki, aby nowy projekt został zaakceptowany.

A. Dylewska



## Wydarzenia



# Mamy haka na czerniaka

Mama haka na raka to ogólnopolska akcja propagująca wiedzę i profilaktykę nowotworową. Każda szkoła może zgłosić zespoły uczniowskie, które opracowują i przeprowadzają działania na terenie szkoły i w społeczności lokalnej.

12 lutego 2013 roku w szkole odbył się apel informacyjny na temat czerniaka, rak ten jest tematem przewodnim tegorocznej akcji. Apel przygotowali chętni uczniowie, pod kierunkiem Joanny Lis, nauczycielki biologii. Gościem apelu była pani Małgorzata Sikorska—Styp, lekarz onkolog.

18 lutego o 9.00 grupa 60 uczniów z naszej szkoły wzięła udział w marszu pod hasłem „Mam haka na raka”. Celem akcji było uświadamianie ludziom zagrożenia zachorowania na CZERNIAKA i informowanie o tym, jak ważne są badania profilaktyczne w walce z nim. Podczas marszu uczniowie rozdawali ulotki, uświadamiali przechodniów i informowali o chorobie. Dodatkowo przechodniom rozdawano deklaracje, które



Apel dla uczniów klas pierwszych odbył się w siłowni szkolnej i rozpoczął oficjalną akcję informacyjną. Oprócz uczniów wystąpiła Małgorzata Sikorska—Styp, lekarz onkolog. Fot. Iza Kowalska



zobowiązywały ich do przekazania informacji o czerniaku co najmniej jednej osobie.

W ramach akcji uczniowie przeprowadzili także sondę uliczną z udziałem telewizji i pytali oławian o czerniaka. Joanna Lis przeprowadziła także cykl lekcji z biologii o tej tematyce.

Agnieszka Grzesiowska



Uczniowie podczas akcji w Oławie.

## Wydarzenia

# Złote Żubry 2012 rozdane

**18 grudnia 2012 roku rozdano „Złote Żubry” 2012, nagrody klasy dziennikarskiej.**

W ubiegłym roku, z okazji 5 urodzin gazetki szkolnej „Głos Żubra” uczniowie klas dziennikarskich po raz pierwszy rozdali nagrody „Złote Żubry”. Postanowiono, że będzie to szczególny rodzaj podziękowania dla współpracowników ze środowiska lokalnego i absolwentów oraz wyróżnienie dla maturzystów z klas dziennikarskich za szczególne dokonania podczas nauki w LO Nr II. Nagrody będą rozdawane przy okazji pasowania na ucznia klasy dziennikarskiej, w każde, kolejne urodziny gazetki.



W tym roku Złotego Żubra za współpracę i działania na rzecz rozwoju klasy dziennikarskiej otrzymał Zbigniew Pryjda, dziennikarz Oławskiej Telewizji Kablowej. Od ponad roku pracuje on z naszymi uczniami nad programem młodzieżowym „Oława

movie”.

Ewelina Strecker otrzymała nagrodę dla absolwenta za współpracę z klasą dziennikarską. Ewelina wystawiała swoje prace w szkolnej galerii Amarant (cały czas rozwija swoje zainteresowania fotografią) oraz zaproponowała

uczniom współpracę i staże w portalu oława24.pl, którego jest współtwórczynią.

Krzysztof Mądel to nagrodzony uczeń klasy 3D. Złoty Żubr przypadł mu szczególnie za pracę nad programem „Oława movie” oraz pomysł i realizację

filmu promocyjnego szkoły. Natomiast Złoty Żubr za zdjęcia do gazetki trafił w tym roku do Beaty Demczańskiej, która wielokrotnie była autorką zdjęć publikowanych w Głosie Żubra.

m

## Medialny działacz



Krzysiek odbiera nagrodę z rąk Magdaleny Maziarz i Kariny Różyckiej. Fot. Ada Kuriata

**Krzysiek Mądel to uczeń kl. 3D, w tym roku otrzymał Złotego Żubra za zaangażowanie i pracę w ramach klasy dzienni-**

**karskiej. Zrobił film promujący naszą szkołę i jest współautorem programu Oława Movie.**

### **Dlaczego dziennikarska?**

Po skończeniu gimnazjum Krzysiek nie miał żadnego pomysłu na siebie. Naszej szkoły nie wybrał dlatego, że interesował się dziennikarstwem. Zachęciła go opinia absolwentów oraz to, że kierunek wydał mu się ciekawy. Wpływ na wybór miało także to, że inne szkoły go nie zainteresowały.

### **Co go motywuje?**

Do medialnego działania skłoniła go chęć zabłyśnięcia. Opłaciło się, ponieważ drugą klasę ukończył z oceną celującą z edukacji medialnej oraz zdobył Złotego Żubra na tegorocznym pasowaniu.

Teraz niestety zaangażowanie zmalało.

### **Co dalej?**

O studiach Krzysiek jeszcze nie myśli. Nie zastanawiał się nad nimi, mimo że koniec roku się zbliża. Twierdzi, że na żadnych siebie nie widzi, a co dopiero na studiach dziennikarskich.

Wśród znajomych i nauczycieli jest bardzo lubiany. - *Uważam, że jeśli człowiek w gronie swoich ulubionych ludzi, to nawet zbieranie puszek będzie świetnym zajęciem* - mówi Krzysiek. - *Byłe z przyjaciółmi!*

Magda Krymska



## Rozmowa Żubra

# W telewizji musimy być uniwersalni

Zbigniew Pryjda jest wiceprezesem Oławskiej Telewizji Kablowej. Pracuje nad wieloma programami telewizyjnymi, a jednym z nich jest projekt Oława movie, za którego przygotowanie są odpowiedzialni także uczniowie naszej szkoły. W rozmowie z Mateuszem Widerą opowiada między innymi o tym, jak wygląda praca w telewizji, dlaczego podjął właśnie taką pracę oraz jakie korzyści z niej czerpie.



Zbigniew Pryjda podczas pracy. Fot. MM

**Mateusz Widera: Jakie są Pana ulubione tematy realizowane w telewizji?**

Zbigniew Pryjda: Nie powiedziałbym, że interesuję się tylko jedną dziedziną życia, jednak najbardziej pasjonuje mnie historia, szczególnie dzieje naszego miasta i jego mieszkańców. Drugą sferą moich zainteresowań jest aktywność społeczna ludzi, podejmujących się działań na rzecz innych i małej ojczyzny, w której żyją. Staram się badać motywację i efekty tej działalności. Wydaje mi się, że warto

pokazywać takich ludzi aktywnych, twórczych, poszukujących. Trzecia sfera to sfera szeroko pojętej kultury. Jest to związane z moimi osobistymi zainteresowaniami. Mimo to, w telewizji podejmuję różnorodne tematy składające się na życie naszego miasta i jego mieszkańców.

**Z którego tematu, programu jest Pan najbardziej zadowolony?**

Lubię swoją pracę i czasami mam satysfakcję z tego co zrobiłem. Ale w mo-

je mencie, kiedy kończę realizację jednego materiału, bardziej pochłania mnie myśl o nowych, następnych wyzwaniach, niż delektowanie się tym, co udało mi się już zrobić. Ale jeśli mam się czymś pochwalić, to jestem zadowolony z reportażu o oławskim hospicjum domowym, takiej specyficznej instytucji zajmującej się opieką nad ludźmi w ostatniej fazie ich życia, ludźmi nieuleczalnie chorymi. Wydaje mi się, że w moim programie udało mi się o tym trudnym problemie opowiedzieć widzom naszej telewizji.

**Proszę opowiedzieć jak wygląda taka praca w telewizji? Co jest najważniejsze?**

W naszej lokalnej telewizji, po pierwsze musimy być uniwersalni. Jesteśmy operatorami kamery, dźwiękowcami, montażyстами, scenarzystami i reżyserami jednocześnie. Przy czym czasami jest tak, że najłatwiejszą rzeczą jest nakręcenie materiału. Gdy robię reportaż muszę wiedzieć co i jak chce pokazać, a zebranie i opracowanie materiału do emisji trwa czasami kilka dni, czasem zaś tygodnie, a nawet miesiące. Na mój materiał o hospicjum domowym złożyło się kilkanaście godzin materiału filmowego, z którego do ostatecznej emisji wy-

brałem 40 minut zdjęć, czyli trzeba było dokonać selekcji po to, żeby w możliwie najatrakcyjniejszej formie opowiedzieć widzom o tym trudnym temacie.

**Dlaczego zdecydował się Pan na pracę w telewizji? Co Pana do tego skłoniło?**

Jest to powrót do pierwszego mojego zawodu. Bezpośrednio po ukończeniu szkoły średniej podjąłem pracę jako dziennikarz. Później tak się złożyło, że ten zawód zarzuciłem. I nagle, kiedy dwa lata temu przyszła oferta ze strony telewizji postanowiłem ją podjąć. Ta praca pozwala mi być twórczym, obliguje by ciągle uczyć się, gdyż każdy temat, który pokazuję, staram się dogłębnie poznać. W tym zawodzie fajne jest również to, że człowiek poznaje nowych ludzi, nowe miejsca, tematy, problemy. To jest ciągle wyzwanie, a w dodatku przekaz telewizyjny musi być atrakcyjny zarówno poznawczo, jak i wizualnie. Więc jak idziesz robić zdjęcia to nie jest tak, że postawisz kamerę i kręcisz. Musisz ciągle myśleć o ostatecznym efekcie i o tym co i jak chcesz pokazać, żeby to w telewizji wyglądało atrakcyjnie.



# Wywiad

**Powiedział Pan ze po szkole średniej i tej krótkiej karierze dziennikarskiej, przerwał Pan ją. Było to spowodowane tym, że zajął się Pan polityką?**

Nie do końca. Chodziłem do Technikum Samochodowego w Jelczu i współpracowałem wtedy z gazetą zakładową „Głos Jelcza”. Widocznie spodobałem się szefowi tej gazety, bo w dniu, w którym odbierałem świadectwo maturalne przyszedł i zaproponował mi prowadzenie rozgłośni zakładowej w Jelczańskich Zakładach Samochodowych. Miałem wtedy 20 lat i dla młodego chłopaka było to piekielnie atrakcyjne wyzwanie. Na tyle atrakcyjne, że zrezygnowałem w tym roku ze studiów. I tak się złożyło, na moje szczęście lub nieszczęście, że dostałem po kilku miesiącach pracy powołanie do odbycia służby wojskowej i musiałem porzucić dziennikarstwo. Później po wojsku dostałem inną propozycję i jeszcze inną. A polityka to były już lata zdecydowanie późniejsze.

**W takim razie proszę opowiedzieć o Pańskiej karierze politycznej.**

Trudno mówić w moim przypadku o jakiejś wielkiej karierze politycznej, choć przed laty byłem osobą politycznie aktywną. Jednak przez ostatnie lata pracowałem w samorządzie; najpierw w Urzędzie Marszałkowskim wo-



Fot. K. Tysa

T. Stępnik i Z. Pryjda podczas kręcenia *Oława movie*.

jewództwa dolnośląskiego, później premier powołał mnie na funkcję komisarza w gminie Oława, a następnie pracowałem jako zastępca wójta w tej gminie. Więc bardziej była to działalność samorządowa, niż polityczna. Owszem to była interesująca praca, ale znacznie bardziej stresująca ze względu na ilość problemów jakie samorząd musi rozwiązać i szczupłość środków, które ma do dyspozycji, co powoduje, że nie jest się w stanie wszystkich problemów rozwiązać i czasami wywołuje to frustrację u ludzi i stres u zarządzającego.

**Tworzy Pan program *Oława movie*, skąd pomysły na taki program?**

Zauważyłem że mamy stosunkowo małą ofertę adresowaną do młodzieży w waszym wieku. Nasza telewizja pokazywała głównie aktywność osób dorosłych, trochę też dzieci z przedszkola i szkoły podstawowej. Natomiast o was i waszych proble-

mach praktycznie rzecz biorąc nie mówiliśmy. Złożyłem ofertę współpracy uczniom waszej szkoły i po jakimś czasie ukazał się pierwszy program *Oława movie*. Był on próbą zebrania wypowiedzi twoich rówieśników na temat najpierw życia szkoły, a potem na temat naszego miasta; jak się w nim czują i w jakim stopniu zaspokaja ono ich potrzeby. Efekt tych programów był interesujący. W ciągu pierwszych dwóch dni na naszej stronie internetowej program obejrzało ponad 2 tysiące osób. Jest to dowód, że cieszył się on zainteresowaniem. Dalej tą ofertę podtrzymujemy w roku bieżącym. Zależy nam na tym, aby młodzi ludzie uczący się zawodu dziennikarza, zetknęli się też z telewizją, która być może będzie ich przyszłym miejscem pracy.

**Jak Pan ocenia pracę tych uczniów, ich zaangażowanie?**

Bardzo dobrze, choć mieliśmy mało czasu na reali-

zacje ustalonych wcześniej tematów. Autorzy *Oława movie* w tamtym roku zdawali maturę, dlatego też nie nagraliśmy więcej programów. Natomiast to, co mnie zafascynowało to ich entuzjazm i fakt, że się nie zrażali trudnościami w trakcie nagrywania materiałów, szczególnie przy prowadzeniu sond ulicznych, gdy co najmniej połowa ludzi uciekała na widok kamery i mikrofonu. Zaimponowało mi to, że nie zrażali się przejściowymi trudnościami i z konsekwencją kontynuowali swą pracę. Ja ze współpracy z pierwszym zespołem realizatorów *Oława movie* jestem zadowolony.

**A jakie Pan czerpie profity z pracy w telewizji oraz nad programem *Oława movie*?**

Pracując w telewizji otrzymuję wynagrodzenie, natomiast realizując program, profitem jest poczucie, że udało mi się zrobić coś fajnego i audycja podoba się moim widzom. Oprócz tego, cieszę się że mogę przedstawić młodemu oławianinowi ofertę naszej stacji. Choć nie powiem, doceniam fakt, że dostałem w tym roku nagrodę Złotego Żubra i oczywiście jestem z tego faktu bardzo dumny.

**-Dziękuję bardzo za rozmowę.**



## Wydarzenia



19 stycznia 2013 roku, w hotelu Oławian odbyła się studniówka klas maturalnych z naszej szkoły.

Nasi uczniowie mieli okazję, może ostatni raz w takim gronie, pobawić się wspólnie na 100 dni przed maturą.

Na samym początku prowadzący przywitani wszystkich zaproszonych gości, grono pedagogiczne oraz uczniów klas maturalnych. Następnie o zabranie głosu zostali poproszeni zaproszeni goście: Maria Domaradzka, dyrektor naszej szkoły oraz Zdzisław Brezdeń, Starosta powiatu Oławskiego.

### Tradycyjny taniec

Po krótkim powitaniu uczniowie tradycyjnie zatańczyli Poloneza. Jeden z układów był przygotowywany przez dwa miesiące, uczniowie spotykali się na próbach i tańczyli pod okiem wufistek: Anny



Zdjęcie u góry: Polonez z udziałem zaproszonych gości.

Zdjęcie na dole: artystyczny układ przygotowany przez uczniów. (fot. MM, uczniowie)

Bielickiej i Moniki Grzybowskiej.

### Film zamiast programu artystycznego

Część artystyczną stanowił film przygotowany

przez uczniów klasy dziennikarskiej. W filmie wystąpili przedstawiciele wszystkich klas maturalnych, którzy prezentowali siebie przez pryzmat kierunków, w których się kształcą. Zobaczyliśmy dziennikarzy, kierownika

hotelu, tworzących cuda mechaników samochodowych, doskonałych kucharzy i restauratorów oraz sławnych podróżników: Wojciecha Cejrowskiego i Martynę Wojciechowską.

Malwina Lubczyńska

# Studniówka 2013



Zdjęcie u góry: Taniec Belgijski zaproponowany przez orkiestrę został opanowany przez studniówkowiczów bardzo szybko. Tańczyli uczniowie i nauczyciele.

Uroczystość prowadzili przedstawiciele wszystkich klas maturalnych: od lewej Bartek Mańkowski, Aneta Pikulska, Karina Różycka, Katarzyna Cebulak i Jakub Probiez.



Po północy zapłonął studniówkowy tort.



## Ludzie w budzie

# Granie dodaje sił

W naszej szkole jest wielu uczniów, którzy posiadają liczne talenty. Pasją Konrada Kity - ucznia klasy 2A - jest gra na gitarze elektrycznej. Zdecydował się on opowiedzieć nam o swoich inspiracjach, planach, doświadczeniach - o swoim muzycznym odkryciu. Rozmawiają: Magda Wojciechowska i Anna Fedorowicz.



### Jak zaczęła się twoja przygoda związana z grą na gitarze?

Najpierw zacząłem kształcić swój gust muzyczny w kierunku "ostrzejszych brzmień". Ciągnęło mnie do muzyki rockowej. Nagrywałem filmiki do gier "Stunt", a tam najlepiej pasowały tylko utwory rockowe. Moje zainteresowanie w tym kierunku zaczęło rosnać. Kiedyś rozmawiałem z kolegą na skype, który zaczął grać na swojej gitarze elektrycznej. Stwierdziłem, że też mogę spróbować się tego nauczyć. Zacząłem od gitary klasycznej, ale szybko mi się znudziła. Poprosiłem więc rodziców o kupno "elektryka". Obawiali się, że ona również mi się znudzi jak poprzednia. Dlatego początkowo próbowałem swoich sił na pożyczonej. Miałem lekki

kryzys, gdy mi coś nie wychodziło, ale szybko minął. Kiedy rodzice zobaczyli, że mi zależy i mój zapal nie słabnie, zdecydowali się spełnić moją prośbę i kupili mi gitarę.

### Jesteś samoukiem czy korzystałeś z porad zawodowców w szkole muzycznej?

Jestem samoukiem, kolega pokazywał mi taby do jakichś prostych piosenek, później sam szukałem w Internecie coraz trudniejszych. Nie chciałem być przeciętny, dlatego stawiałem sobie coraz wyżej poprzeczkę..

### Uważasz, że aby grać na gitarze trzeba posiadać specjalne zdolności muzyczne, a nie każdy je ma?

Uważam, że nie jest to

konieczne. Tego można się po prostu nauczyć. Jak ktoś ma dwie ręce i uszy to może zacząć grać. Trzeba tylko czuć dobrze brzmienia. Wiadomo, początki są najtrudniejsze. Doświadczenie przychodzi z czasem. Ważne, żeby mieć chęci i nie tracić energii.

### Co inspiruje Cię do gry?

Do grania inspiruje mnie to, czego słucham. Podobają mi się utwory, w których jest fajny rytm, wokół, dobre brzmienie. Dźwięk to jest to, na co zwracam największą uwagę. Nie zawsze najważniejszy jest tekst. Cały przekaz tkwi w kompozycji poszczególnych dźwięków - to mnie porusza najbardziej.

### A twoim idolem jest ...?

Slash - gitarzysta zespołu Guns'n Roses. Tego nie da się ukryć. Uwielbiam to, co robi. On z pewnością ma talent. Sztuką jest wymyślić własne kompozycje. On słyszy wszystko w głowie i potrafi to przełożyć w praktyce. Myślę że Slash jest już tak dobry, że nie musi się bardziej rozwijać.

### Chcesz go naśladować również pod względem stylu życia, jaki prowadzi?

Nie bardzo podoba mi się jego styl życia, to nie jest to co chciałbym robić. On jest zupełnie inną historią. Obraca się w zupełnie innym towarzystwie, wychowywał się w innych warunkach niż ja - to wszystko ma wpływ na późniejsze decyzje życio-

we. Nie sądzę, że nagle miałbym zacząć robić to, co on. Ograniczam się tylko do jego twórczości. A ona jest nieporównywalną potęgą.

### Odkąd grasz na gitarze zmienił się twój światopogląd?

Słuchanie rocka i granie na instrumencie nie zmieniło mojego światopoglądu. Teraz wiadomo, wole pograć na "elektryku" niż na komputerze. Tak poza tym, wszystko pozostało bez zmian.

### Chciałbyś zawodowo zajmować się muzyką? Może założyć z kimś zespół?

Myślę, że jestem jeszcze za słaby, żeby grać w jakimś zespole, ale mogę zostać profesjonalistą. Trening czyni mistrza! Żeby się wybić, trzeba się dobrze zareklamować. Najbardziej liczą się pieniądze, bo nawet będąc nikim, z pieniędzmi można być „kimś” Chciałbym zarabiać na grze dorywczo. Chciałbym grać dla kogoś. Najważniejsze, abym mógł spełniać swoje marzenia, wtedy byłbym szczęśliwy.

### Niedługo jest koncert Slash'a w Polsce. Wybierasz się?

To chyba pytanie retoryczne. Oczywiście, że tak! Mam już bilety i z niecierpliwością czekam aż usłyszę go na żywo, a podejrzewam, że to nie małe przeżycie. Cieszę się, że będę mógł się o tym przekonać.

## Gotowanie

Już po raz kolejny na łamach Głosu Daria Ressler przybliży Wam kulisy gotowania, prezentuje przepisy nauczycieli i uczniów Technikum Żywności i Organizacji Usług Gastronomicznych. W tym numerze przepis z bloga Karoliny Klauzy z klasy 2D.

# Przez żołądek do serca

W Ośrodku Kultury w Oławie, 14.02.2013 odbyło się kolejne spotkanie DKF (Dyskusyjny Klub Filmowy), tym razem mogliśmy obejrzeć film "Uczta Babette" reżyserii **Gabriel'a Axel'a**.

Był to specjalny wieczór pod nazwą "Przez żołądek do serca". Widzowie mogli również sami wziąć udział w uczcie i spróbować przekąsek przygotowanych przez uczniów

naszego technikum żywności i organizacji usług gastronomicznych.

Dwie uczennice z IV i uczeń z I klasy gastronomicznej, pod opieką pani Marii Rataj-Bachul, serwowali poczęstunek dla przybyłych widzów. Na stole pojawiło się mnóstwo różnorodności, które smakowały gościom.

Martyna Olejnik



## Sernik "Złota rosa"

Każdy człowiek wyznacza sobie jakieś cele, ważne i ważniejsze. Ja mam kilka takich celów, do których dążę i będę dążyć dalej... Gotowanie to pasja, którą trzeba non stop doskonalić i tak właśnie robię.

Stworzenie czegoś samodzielnie sprawia wiele przyjemności, ale wydaje mi się, że wiele osób zdaje sobie z tego sprawę. :) Rozwijanie swoich umiejętności pomaga w tworzeniu swojej osobowości, każda działalność w nowym kierunku daje otwartą drogę do poznania siebie jeszcze lepiej.

Dzięki gotowaniu uspokajam się i to jeden ze sposobów na odskocznie od rzeczywistości. Fakt, że inni korzystają z tego, daje jeszcze większą satysfakcję z wykonywania takiej pracy. To tyle o mnie.

A dlaczego wybrałam akurat to ciasto? To ulubiony sernik mojego brata. :) Jest bardzo szybki w wykonaniu, ślicznie wygląda, a co najważniejsze, przepysznie smakuje. Smacznego.



### Składniki:

#### Ciasto:

2,5 szklanki mąki  
1,5 łyżeczki proszku do pieczenia  
0,5 kostki margaryny  
0,5 szklanki cukru  
2 łyżki mleka  
2 jajka

#### Sernik:

1 kg. sera białego  
1/3 szklanki oleju  
2 budynie śmietankowe  
1 szklanka cukru  
2 całe jajka  
4 żółtka  
0,5 litra mleka

#### Piana:

4 białka  
0,5 szklanki cukru

Wszystkie składniki ciasta należy wrzucić do miski i dokładnie ugnieść, aby wyszło idealne ciasto. Wyrobioną masę włożyć na 10 minut do zamrażalnika. Następnie wszystkie składniki sernika wrzucić do miski i wymieszać blenderem, by powstała masa bez grudek. Blachę należy wysmarować margaryną i posypać bułką tartą, lub kaszką manną. Rozłożyć ciasto na blaszce. Na rozłożone ciasto wylać sernik i włożyć do piekarnika (160stopniC) na 30/35 min. Następnie ubić pianę i wylać na sernik. Włożyć jeszcze na 15 min. do piekarnika i sernik „Złota Rosa” gotowy!

Daria Ressler



# Muzyka

Krążą plotki, że nauczyciele słuchają tylko muzyki klasycznej. Ba! Mówi się nawet, że niczego nie słuchają. Co miesiąc „Pod muzyczną lupą” będziemy publikować teksty o nauczycielach naszej szkoły, by ujawnić ich gusty muzyczne i być może obalić panujące wszem i wobec stereotypy. W tym numerze Krzysztof Walaszczyk.

## Pod muzyczną lupą



Pan Krzysztof Walaszczyk od wielu lat uczy klasy mechaniczne. Praca nauczyciela nie jest łatwa. Wymaga ona ogromnego pokładu cierpliwości i zaangażowania, aby ciekawie przekazać wiedzę uczniom. Nieraz wiąże się to ze stresem. Jednak wynaleziono na to dobrą metodę. Wystarczy włączyć ulubione utwory sprzed lat, a wszystko jest takie jak dawniej- bez troskie.

W rozmowie z nim zapytaliśmy czego słucha chętnie, a za czym w ogóle nie przepada.

### Ulubieni wykonawcy z czasów młodości

Ulubieni wykonawcy pana Krzysztofa to The Beatles, Smokie albo Quenn. Przepada On jednak nie tylko za muzyką lekką, ale również poważną. Dominują tu znani tenorzy: Pavarotti, Botticelli. Zależy o jaki etap jego życia chodzi. Z okresu studiów najbardziej pamięta polski zespół "Perfekt" i "Lombard". - *Byłem nawet na koncercie Lombardu* - opowiada Pan Krzysztof - *Chodziłem na ogólnodostępne koncerty. Wtedy miałem też inny wiek. Dzisiaj bym się na to nie pisał, miałem inny temperament. Patrzyłem na świat przez różowe okulary.*

### Współczesne "perełki", a rap

Ze współczesnych ulubionych twórców muzyki,



pan Walaszczyk wymienia pojedyncze tytuły. Mówiąc wybiórczo, jeszcze nie tak dawno przepadał za Wiśniewskim lub zespołem Wilki, albo utworami składu Omega. Irytuje go rap, który jest popularny wśród uczniów naszej szkoły.

- *Muzyka musi wpadać w ucho, być melodyjna, posiadać chwytliwy tekst, będąc lekka łatwa i przyjemna, ale też niebanalna. Rap nie spełnia tych kryte-*

*riów* - komentuje Pan Krzysztof.

### Zmiany - od czasów rygoru do chwili obecnej

Od czasów młodości Pana Krzysztofa do chwili obecnej, zaszły kolosalne zmiany. - *Tego nie da się powstrzymać* - opowiada Pan Walaszczyk- *Im więcej jest wolności, tym więcej będziemy mieć nurtów. Wtedy muzyka była bar-*

*dziej przewidywalna, dziś tak wiele mnie zaskakuje.* Zmniejszony rygor komunistyczny w porównaniu do innych miejsc, stworzył warunki na debiutowanie nowych kapel tj. Niebiesko Czarni czy Skaldowie. Nawiazywali oni do zachodnich kierunków.

### Narodziny nowych nurtów muzycznych

Dawniej ludzie przede wszystkim często słuchali radia. Wieczorami przesiadali, aby "złapać" jakąś falę z zagranicy. Zarażano się tym, co proponują obcokrajowcy. Dzięki tego rodzaju inspiracji, powstawało coś nowego. Przykładem jest „big beat „. Pojawiły się też „dzieci kwiaty” - Hippisi.

Pan Krzysztof podsumowuje: - *Pierwsze spotkanie i koncerty różnych grup subkulturowych były szokujące . Najpierw odbywały się one w małych salach. Bywało bardzo kameralnie. Z czasem obecna była coraz większa swoboda i otwartość w muzyce. Tak wszystko zaczęło narastać, że państwo nie było w stanie tego powstrzymać. Ludzie to chwyтали i dzisiaj również tworzą i chwytają muzykę na swój sposób. Wolność w muzyce wzbija się coraz wyżej, nie ma żadnych granic. Jestem pewny, że nic tego nie zdoła zniszczyć.*

Anna Fedorowicz,  
Magda Wojciechowska



## Gry



## Need for Speed Most Wanted 2

**Need for Speed jest to już następną częścią popularnej gry samochodowo-zręcznościowej.**

**Ostatnie odsłony NfS-a potwierdzały, iż grupa EA nie ma pomysłu na nowe rozwiązania w tak prestiżowym tytule.**

Kamień spadł mi z serca, kiedy odpaliłem tę grę, ponieważ grupa EA oddała NfS-a pod skrzydła firmy Criterion Games, która to tworzyła części Need for Speed do 2006 r. Od tej grupy można oczekiwać tylko jednego – przywrócenia tej wyścigowej serii należnego blasku.

Miejscem akcji nowego NfS-a są ulice dużych metropolii. Gracze wcielają się w kierowców mocno stuningowanych samochodów i uczestniczą w zmaganiach o miano mistrza kierowcy. Szybka jazda po publicznych drogach nie jest jednak czymś, co uszłoby by komuś na sucho. Policja tylko czeka na tych, którzy nie stosują się do ograniczeń prędkości. Po każ-

dym wygranym wyścigu będziemy mogli udoskonalić swój pojazd o dodanie m.in. nowych opon, nitra, czy ulepszenia nadwozia.

Need for Speed Most Wanted 2 posiada również ciekawy tryb multiplayer. Logując się do gry, dostajemy wyznaczony punkt na mapie miasta, w którym rozpoczyna się rozgrywka z innymi użytkownikami. Na miejscu dostajemy do dyspozycji normalny wyścig lub zadanie wymagające współpracy z innymi graczami. Możemy zrobić razem np. drifting w określonym czasie.

Gra dostępna jest na (PS3, PSP, XBOX360, PC) wyszła także w polskiej wersji językowej. Do polskich sklepów ta gra trafiła 31.10.2012r.

Dawid Walkiewicz

## Profanacja zawodu policjanta

**Torrente: Chcę Wrócić do Policji - to gra, którą należy omijać szerokim łukiem, jeżeli nie chcemy dostać ataku śmiertelnych drgawek. Włączając ją byłem przygotowany na to, że ten tytuł to "kaszanka", lecz to, co zobaczyłem przerosło moje wyobrażenia.**

W grze wcielamy się w detektywa który powraca z zasłużonej emerytury ponieważ w mieście pojawili się gangsterzy. Jako dzielny policjant ratujemy miasto przed złoczyńcami.

Fabula jest wyświechtana, rodem z amerykańskich filmów akcji. Aczkolwiek z wątkami fabularnymi mamy do czynienia tylko w pudełku, ponieważ każda misja ma podobny schemat. Chodzi tylko o to, aby wyeliminować wszystkich gangsterów z obszaru gry lub przeprowadzić kogoś z punktu A do B. Nasi wrogowie podczas misji zachowują się, jakby byli z tektury i mają celność predatora. Widać, że twórcy stawiali na ilość, nie na jakość, ponieważ zdarza się, że

mamy starcia z tak ogromną ilością wrogów, że nawet najlepszy komputer potrafi się zaciąć.

Nie sądziłem, że da się tak źle zaprojektować menu, ponieważ kursor został zastąpiony muchą, która cały czas brzęczy i nie da się jej wyciszyć. Torrente nie grzeszy bogatym zasobem słów, ciągle słyszymy kilka zwrotów i zawsze zawierają one wulgaryzmy.

Jedyne, co mi się podoba w grze, to niebo - jest dobrze odwzorowane i kolory są zachowane. Poza niebem cała oprawa audiowizualna jest tragiczna, nasi wrogowie są jak z tektury a budynki wyglądają jakby były klejone przez dzieci z podstawówki.

Gra jest okropna i nic już jej nie pomoże. Mam nadzieję, że ta recenzja ostrzeże ludzi przed tą produkcją. Jest to idealny przykład na to, jak nie robić gier.

Mateusz Maciuk





## Książka/ Film

### Blond piekło

„Szkoła dla blondynek” to kolejna powieść autorki bestsellerowego „Klubu niewiniątek. Poznajemy w niej Annisę nastolatkę, która ma jedno marzenie – zostać prawdziwą cheerleaderką, taką z krwi i kości. Częste przeprowadzki nie pomagają w tym i gdy Anissa trafia do szkoły Sand Dune na Florydzie nie ma pojęcia jakie zamieszanie zapanuje wraz z jej przyjazdem. Okazuje się, że praktycznie każda dziewczyna to blondynka. Nie licząc jej samej oczywiście. Pozna je Bethany, jedyną nie blondynkę w szkole, z którą szybko znajduje wspólny język. Niestety,

Bethany ma totalne uczucie na cheerleadnig.

Wkrótce szkołę obiega informacja o dwóch wolnych miejscach w drużynie. Anissa postanawia wziąć udział w naborze, nie wie jednak, że w wyniku nieporozumienia została oskarżona przez

drużynę o to, że przez nią wyrzucono ich koleżanki. Anissa jednak się nie poddaje i dalej chce spełnić swoje marzenie. Ciągłe wpadanie w kłopoty nie pomaga jej w tym. Nie-



chęć drużyny do niej powoduje nawet chwilę zwątpienia, jednak upór

z jakim Annisa wkracza w życie cheerleaderki opłaca się. Zostaje cheerleaderką. Jest to bardzo lekka lektura dla nastolatka

które wkraczają w dorosłe życie i borykają się z wieloma problemami.

W książce jest dużo błyskotliwych uwag na temat życia nastolatka. Jest idealną pozycją na wakacje

lub dłużące się popołudnia. Jak dla mnie, jest świetnym połączeniem prywatnych rozterek głównej bohaterki i opisu tego, jaki wpływ na opinię innych ludzi ma nasz wygląd czy pozycja. Nie jest to może książka wybitnie ambitna, jednak autorka tak sprytnie opisała fabułę że z czystym sumieniem nawet największy koneser literatury może po nią sięgnąć. Książka ta pokazuje nam, że upór w dążeniu do celu naprawdę się opłaca. Bo przecież chodzi o to, żeby swoje marzenia spełniać za wszelką cenę.

Anna Fedorowicz

### Upiór w operze

Jednym z filmów, które wywarły na mnie ogromne wrażenie był „Upiór w Operze” w reżyserii Joela Schumachera. Chociaż od czasu, kiedy go obejrzałam, minęło kilka lat, ciągle wracam do niego myślami. To dzięki tej adaptacji musicalu Andrew Lloyd Webera „The Phantom of the Opera” zupełnie inaczej odbieram muzykę, szczególnie klasyczną.

Film opowiada o skomplikowanej miłości chórzystki Christine do tajemniczego Raoula - Anioła Muzyki, który młodziutką artystkę wprowadza w swój niezwykły świat. Akcja utworu

toczy się w gmachu paryskiej Opery Populaire na początku XX wieku. Upiór kryjący swą zniekształconą twarz pod tajemniczą maską, postanawia uczynić z obiektu swych uczuć –Christine - wielką artystkę. Powierza jej główną partię

w kolejnej sztuce, co wywołuje wściekłość primadonny Carlotty. niespodziewanie w życiu Christine pojawia się Raoul – przyjaciel z dzieciństwa, który rywalizuje o względy dziewczyny. To z kolei



doprowadza do szału zakochanego Upiora. Postanawia on podstępnie wygrać w tej rywalizacji o serce kobiety. Finał tej intrygi jest niespodziewany. Zainteresowanych zachęcam do obejrzenia filmu.

W ekranizacji zachwyca niemal wszystko – wspaniałe dekoracje w czerwono – złotej tonacji, typowe dla operowego wnętrza rekwizyty, przejmująca muzyka, która czasami budzi niepokój swą porywcznością, czasami

mi zniwala pięknem, wyjątkowe głosy głównych bohaterów

- Gerard Butler jako Upiór, Emmy Rossum jako Christine Daaé i Patrick Wilson jako Raoul de Chagny.

Kompozytor Andrew Lloyd Weber skomponował utwór, który w sposób niezwykle plastyczny oddaje piękno i złożoność prawdziwej miłości. „Upiór w Operze” to święto miłości – wielkiej siły -emocji, tragizmu, czasami tkliwości. Postać Upiora jest niebanalna w swej złożoności. Nie sposób przejść obok niej obojętnie.

Penelopa Tsakmakidis





## Hobby

**O sobie:** Nazywam się Karol i fascynuję się Japonią od kilku lat. Głównie japońską popkulturą: muzyką, mangą, anime, jak również mitologią i demonologią Japonii. Moim największym marzeniem jest właśnie podróż do tego pięknego kraju. Postanowiłem podzielić się z wami moją wiedzą o Japonii, więc stąd pomysł na stronę poświęconą Krajowi Kwitnącej Wiśni w naszej gazecie. Miłego czytania!

# Japoński Nowy Rok

Nie tak dawno żegnaliśmy stary rok 2012 i witaliśmy nowy rok. Postanowiłem więc poświęcić tą stronę w gazecie i przybliżyć wam nieco jak wygląda to w Kraju Kwitnącej Wiśni. W Japonii jest to święto typowo rodzinne i jedno z najważniejszych świąt. Atmosferę tego święta można przyrównać do naszego Bożego Narodzenia.



Tradycyjna ozdoba noworoczna

### Ukryte znaczenie potraw

W naszego sylwestra Japończycy rozpoczynają wielkie porządki, które mają za zadanie usunąć wszystkie pozostałości po starym roku. W tym dniu przygotowywane są również tradycyjne potrawy m.in. toshikoshi soba - makaron gryczany, jego długie nitki symbolizują długowieczność. Każda z tych potraw niesie ukryte życzenie. W zależności od regionu i tradycji spożywane są różne dania.

### 108 uderzeń

W czasie Nocy Noworocznej Japończycy udają się do świątyń, gdzie zanoszą swoje prośby o pomyślność w nowym roku, opiekę nad domem i rodziną oraz zdrowie. Joya-no kane, czyli 108 uderzeń świątynnych dzwonów, które są dla Japończyków



Jedna z tradycyjnych noworocznych potraw japońskich

bardzo ważnym elementem obchodzenia tego święta, mają za zadanie wypędzić stary rok. Często zdarza się jednak, że pozostają w domu

i oglądają noworoczne programy telewizyjne.

### Sosna i bambus

Domy przystrajane są różnymi noworocznymi ozdobami np. kadomatsu, które wykonane są z gałęzi sosny i pni bambusa, inne dodatki zależą tylko od pomysłowości ludzi. Oczywiście, każdy z elementów kadomatsu posiada jakieś symboliczne znaczenie. Pnie bambusa w Japonii są symbolem siły i wytrwałości. Gałęzie sosny oznaczają nieśmiertelność, gdyż sosna jest zielona przez cały rok. Również ważne w kadomatsu są elementy zwiastujące nadchodzącą wiosnę. Kadomatsu ustawia się po obu stronach wejścia do domu. Japończycy wierzą, że ma to uchronić ich dom przed wtargnięciem do nich zła.

### Lalki daruma

1 stycznia o poranku rodziny modlą się wspólnie przed domowymi ołtarzami. Ustalają tam również noworoczne postanowienia i wypowiadają życzenia.

Do tego używa się specjalnych lalek daruma, które posiadają tylko głowę i nie mają oczu. Kiedy składa się prośbę to domalowywuje się jej jedno oko. Wówczas, gdy życzenie spełni się, należy dorysować drugie, jeśli życzenie nie spełni się, lalka zostaje spalona w kolejną Noc Noworoczną.

W pierwszy dzień nowego roku, dzieci otrzymują otoshidama, czyli podarki - zazwyczaj pieniądze.

Karol Komorowski



## Sonda

# W Nowym Roku na pewno...

Zaczął się Nowy Rok a co za tym idzie, nowe postanowienia. Zapytaliśmy uczniów i pracowników naszej szkoły, jakie mają postanowienia noworoczne i czy w ogóle je robią?

Okazuje się, że zwyczaj ten pielęgnuje wiele osób, mimo że często okazuje się, iż nie realizują swoich postanowień. Każdy jednak musi mieć jakieś plany, dlatego ciągle je robimy... Pytała: Daria Ressler



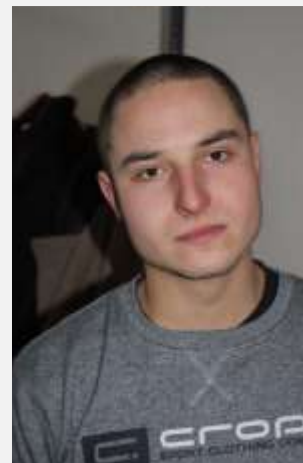
**Andrzej Zelmanowicz:**

„W tym roku nie powziąłem postanowień noworocznych, po prostu robię to, co chcę. Dążę do własnego celu każdego dnia. Nie da się wszystkiego zaplanować.”



**Izabela Kowalska:**

„Zawsze, kiedy byłem mała, robiłam postanowienia, ale gdy zaczął się Nowy Rok, nic mi nie wychodziło. Postanowiłam, że będę się uczyć, ale nigdy się nie uczyłam, dlatego w tym roku stwierdziłam, że nie będzie żadnych postanowień! Każdego dnia można wytyczać sobie nowe cele.”



**Adrian Hernas :**

„Moje postanowienie noworoczne numer 1 to rzucenie palenia. Niestety, nie udaje mi się go zrealizować z powodu częstych napadów stresu. Następnym postanowieniem jest sport-bieganie, które także zawsze się nie udaje, albo za krótko trwa. Ostatnim, trzyletnim postanowieniem jest zdanie prawa jazdy, na którym najbardziej mi zależy, a najmniej robię w tym kierunku.”



**Aleksandra Serdyniecka i Daria Choptiana**

„Moim postanowieniem noworocznym jest poprawienie ocen oraz porządna dieta.”

„Zero melanzji, na pewno czytać więcej książek i więcej się uczyć oraz poprawić oceny.”

**W skrócie!**

**28 lutego 2013** roku odwiedzą nas dziennikarze z ESKA TV i nakręcą program „School lista”!

**1 marca 2013**— I etap II Olimpiady Medialnej, start o godz. 10.

**13 marca 2013**—szkolny etap konkursu recytatorskiego. Ładnie deklamujecie, śpiewacie i lubicie poezję! To konkurs właśnie dla Was!

**22 marca 2013**—to szalony dzień w naszej szkole. Od rana będzie trwać Dzień Patrona szkoły—Tadeusza Kościuszki—konkurs piosenki, prezentacje i gotowanie zupy z żubra! W tym dniu odwiedzą nas także gimnazjaliści, ponieważ organizujemy Żuberiadę 2013, czyli dzień otwartych drzwi!

**27 marca** rozpoczną się ferie wielkanocne i potrwają do 3 kwietnia.



# Witamy w ZSP 1

W tym roku postanowiliśmy przybliżyć społeczności szkolnej nowych uczniów, czyli pierwszaki. Przez kolejnych pięć numerów będziemy prezentować wszystkie klasy pierwsze.



## Klasa technikum obsługi turystycznej

Klasa pierwsza 1T to Technikum Obsługi Turystycznej liczy 29 osób . Uczniami klasy 1T są: Groń Gabriela, Gulka Maja, Jewczyn Eliza, Jurczak Agata, Jurczyńska Martyna, Kaczmarek Kinga, Konarska Andżelika, Konieczna Ewelina, Kuc Karolina, Lech Marcin, Lutnik Marzena, Łuczkiewicz Dagmara, Muszyńska Kamila, Nowacka Klaudia, Ostaszewicz Kamila, Pasterczyk Michał, Pawluk Krystian , Siczka Mateusz, Skowron Adrian, Skwarczek Pamela, Stanisławczyk Anna, Szałapata Iga, Szubartowicz Klaudia, Tomaszewska Joanna Węglowska Ewelina, Wiater Alicja Wierzińska Ewelina, Żelazowska Weronika, Laskowska Sara. Wychowawcą klasy jest mgr Artur Marszałek .

## W następnym numerze:

**Po pierwsze:**

Dzień Patrona i dzień otwarty dla gimnazjalistów

**Po drugie:**

Co planuje nowa przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego?

**Po trzecie:**

Co różni szkołę hiszpańską od polskiej?

**Po czwarte:**

Czy chodzimy na korepetycje? Z jakich przedmiotów mamy najwięcej problemów? Sonda i komentarz.

**Po piąte:**

Dlaczego nie jemy śniadań?

# PUNK'N'ROLL SHOW

W rolach głównych:

the **MOONSHINERS**

&



Info : "Punk'n'roll Show  
w Shisha Bar Oława"

Gdzie?

**Shisha bar**

ul. Młyńska 36, Oława

Kiedy?

3.03.13

600Z. 20:00

Za ile?

5 zł